

Michałów-Reginów w Gminie Wieliszew

Walka na szczytach władzy staje się dla zwykłych ludzi coraz bardziej irytująca, a oglądanie relacji z obrad Sejmu, rządu to prawie kara. Jednak lipcowe posiedzenie Rady Ministrów zelektryzowało mieszkańców Michałowa-Reginowa, którzy oczekiwali oficjalnej decyzji w sprawie przejścia ich miejscowości z Gminy Nieporęt do Gminy Wieliszew.



Zmiany granic administracyjnych w Polsce samorządnej nie są może zbyt częste ale nie są czymś niezwykłym. Kilkanaście lat działania samorządów pozwoliło sprawdzić czy skład gmin, powiatów czy województw w zupełności zaspokaja potrzeby mieszkańców, czy jednak granice jednostek administracyjnych potrzebują zmian.

Gmina Wieliszew postrzegana jest jako gmina gospodarna i dobrze zarządzana nie tylko przez twórców rankingów, media ale co

szczególnie cieszy, przez zwykłych ludzi w tym mieszkańców sąsiednich gmin. Dla wielu staje się wzorcem, który chcieliby osiągnąć w swoich gminach. Zaś mieszkańcy niektórych miejscowości idą dalej starając się o przyłączenie do Gminy Wieliszew. Tak kilka lat temu postanowili mieszkańcy Janówka II, kiedy zdecydowali, że chcą opuścić Gminę Jabłonna i mieszkańcy Michałowa-Reginowa. W obu przypadkach za postulatami mieszkańców szły nie tylko względy ekonomiczne

ale także liczone w dekadach wspólne więzi z gminą Wieliszew jak wspólna parafia, wspólna szkoła, więzi rodzinne.

O ile w przypadku Janówka II wszystko skończyło się jednak decyzją o pozostaniu w Gminie Jabłonna, o tyle mieszkańcy Michałowa-Reginowa wprowadzili swoje postanowienie w życie. Ostateczna decyzja w tej kwestii należała do Prezesa Rady Ministrów, który 25 lipca podpisał rozporządzenie, zgodnie z którym Gmina Wieliszew zostaje powięk-

szona o miejscowość Michałów-Reginów.

Zanim doszło do tej decyzji przez prawie 2 lata przeprowadzona była skomplikowana procedura, która miała udowodnić, że za wnioskiem o zmianę granicy idą rzeczywiste korzyści dla mieszkańców wsi oraz, że więzi z Gminą Wieliszew są dużo silniejsze niż z Gminą Nieporęt.

PK

>>> czytaj strona 7

gorące informacje

Dożynki Gminne

Takich tłumów Łajski jeszcze nie pamiętały. Na obchodzonych w dniu 25 sierpnia Dożynkach Gminnych A. D. 2007, bawiło się w sumie ponad 4 tysiące ludzi. Gwiazdą wieczoru i magnesem, który ściągnął do Łajsk wielotysięczną publikę, była gwiazda polskiej muzyki pop Krzysztof Krawczyk.

>>> czytaj strona 3

Szanty na Zalewem

Już po raz drugi szanty zagościły na wieliszewskiej plaży. Dla licznie zgromadzonej publiczności wystąpiła klasyka szantowej sceny muzycznej „Ryczące Dwudziestki” i „Mechanicy Shanty”. Poza nimi na scenie pojawiły się takie gwiazdy jak „Perły i Łotry”, „Banana Boat” i „The Smugglers”.

>>> fotorelacja czytaj strona 4-5

Projekty Equala

Stowarzyszenie „Aktywni dla Łajski”, Ochotnicza Straż Pożarna w Wieliszewie oraz Wiejskie Koło Sportowe „Promień” uzyskały dofinansowanie ze środków Equala.

>>> czytaj strona 7

Wyprawy Promyków

W te wakacje wieliszewskie Promyki odbyły międzynarodowe tournee do Turcji i na włoską wyspę Sardynię.

>>> czytaj strona 8



Butelka! Torebka foliowa! Piwo! Stoik! Kto ma worek na szkło? Takie okrzyki w języku angielskim przez przeszło 3 tygodnie można było usłyszeć spacerując nad Zalewem Zegrzyńskim.

WorkCamp 2007

To kolejny raz naszą gminę odwiedzili wolontariusze z całego świata by wspólnie z młodzieżą ze Stowarzyszenia eMka sprzątnąć tereny wzdłuż Zalewu Zegrzyńskiego.

Workcamp od ponad 3 lat wpisuje się na stałe w krajobraz gminy Wieliszew, wielojęzyczne towarzystwo każdego roku jest coraz bardziej wyczekiwane przez wieliszewską młodzież. Tym razem do gminy Wieliszew przyjechały dwie grupy po 15 wolontariuszy w skład której wchodził przedstawiciel Korei, Turcji, Ukrainy,

Czech, Francji, Hiszpanii, Włoch oraz po raz pierwszy Grecji, Danii, Maroka oraz francuskojęzycznej prowincji Kanady Quebec.

Jak co roku młodzi ochotnicy (zamieszkujący szkołę w Dębem) wraz z miejscową młodzieżą, uzbrojeni w wielokolorowe worki porządkowali teren nad Zalewem Zegrzyńskim. Akwenem tak popularnym wśród turystów, że rokrocznie ta popularność objawia się górami pozostawianych śmieci.

>>> czytaj strona 6

Plażowy Maraton Filmowy

Kino na plaży

Od kilku już lat wakacje w gminie Wieliszew nie mogą minąć bez „Plażowego Maratonu Filmowego” organizowanego przez Stowarzyszenie „Młodzi dla Rozwoju – eMka”.

Tak było i w tym roku, kiedy to wieczorem 27 lipca na wieliszewskiej plaży pojawił się wielki biały ekran. Publiczność, jak zwykle na maratonach filmowych, dopisała. Dopisała również pogoda jak i humory wszystkich zgromadzonych, wśród których gościliśmy wolontariuszy z workcampu.

Oglądaliśmy dwa filmy rysunkowe „Kurczak Mały” i „Epoka Lodowcowa II – odwilż”, które pomimo tego iż kierowane do dzieci, przypadły do gustu także starszej publiczności.

Tak udanych imprez nigdy za dużo, więc z niecierpliwością czekamy na kolejne wakacje i kolejne „plażowe” filmy.

MS



Legalizacja samowoli budowlanych

Przypominamy o ostatniej szansie na zalegalizowanie samowoli budowlanych bez potrzeby wnoszenia znacznych opłat legalizacyjnych.

Zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 10 maja 2007 r. o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 99, poz. 665) taka możliwość istnieje dla obiektów budowlanych, których budowa została zakończona po dniu 31 grudnia 1994 r. a przed dniem 11 lipca 1998 r. i przed dniem 11 lipca 2003 r. nie zostało wszczęte postępowanie administracyjne przez właściwy organ nadzoru budowlanego.

Zastosowanie nowych regulacji oznacza, że inwestor nie musi uiścić opłaty legalizacyjnej, a postępowanie legalizacyjne toczy się na podstawie przepisów ustawy nowelizującej. Na właścicieli spoczywa obowiązek uzyskania pozwolenia na użytkowanie.

Możliwość legalizacji samowoli budowlanych w została ograniczona czasowo, przedmiotowe przepisy obowiązują do dnia 1 stycznia 2008 r. Więcej informacji uzyskają Państwo w Powiatowym Inspektoracie Nadzoru Budowlanego, w budynku starostwa powiatowego przy ul. gen. Wł. Sikorskiego 11, w Legionowie.

Aktualności

Mieszkańcy pytają Wójta Gminy Wieliszew Waldemara Kownackiego...

...Wójt odpowiada...

Panie Wójt!

Kolejna – wydawałoby się fajna – impreza na plaży w Wieliszewie i znowu wielka kłapa, czy problemy z prądem na takich imprezach to efekty specjalne, specjalność organizatorów. (...) Za rok na pewno nie dam się nabrać nawet najciekawszym repertuarem i nie skorzystam z zaproszenia. Pozdrawiam. (Katarzyna, 19.08.2007 r.)

Szanowna Pani Katarzyno, Rzeczywiście awaria zasilania popsula końcówkę imprezy. Takie losowe przypadki jednak się zdarzają ale zapewniam Panią, że zrobimy wszystko, by je w przyszłości wyeliminować.



Witam Serdecznie, Nie będzie to pytanie a wrażenia i uwagi dotyczące Festiwalu Szant! Było pięknie! Urokliwe miejsce (pochodzę z 2 strony Warszawy i byłam tam pierwszy raz, pewnie nie ostatni!), wspinałem kapelki, troszkę za mało prądu;) ale dla prawdziwego fana i to dało się przeżyć co było widać po garstce ludzi która doczekała się dostawy z elektrowni. (...) Serdecznie pozdrawiam, dziękuję i GRATULUJĘ! (Magda Jastrzebska, 19.08.2007 r.)

Szanowna Pani Magda Jastrzebska, Tegoroczne szanty w Wieliszewie to już druga taka impreza nad Zalewem. Chcemy aby weszła do stałego kalendarza imprez gminnych. Myślę, że ta trzecia w przyszłym roku przyciągnie więcej żeglarzy – jak to się mówi do trzech razy sztuka.

... kadr z życia gminy



KAŁUSZYN, 11.08.2007, GODZINA 13

Mateusz Obliński wraz z mamą bardzo często korzysta z placu zabaw, który jest jednym z pięciu nowowytbudowanych placów zabaw w gminie Wieliszew

Na sygnale Podsumowanie lata

Rozmowa z Komendantem Komisarjatu Policji w Wieliszewie Jackiem Sysiakiem.

Kończy się okres wakacyjny, jakby mógł Pan podsumować ten czas?

Tegoroczne wakacje były zdecydowanie spokojniejsze w stosunku do lat poprzednich. Odnotowaliśmy mniejszą ilość zdarzeń przestępczych, natomiast odnotowaliśmy zdecydowanie więcej interwencji związanych z tzw. „chuliganacją” w tym grupowaniem się osób na osiedlach, przy sklepach, przy działkach letniskowych.

Zmienił się ruch przy ul. 600 lecia, czy policja miała problemy z wyegzekwowaniem nowych zasad?

Jeżeli chodzi o ruch na ul. 600 lecia to policja ma i będzie miała problemy z powodu przyzwyczajenia ludzi, którzy do tej pory parkowali przy plaży. Wielokrotnie zdarza się taka sytuacja, że kierowca najwyżej nie zauważy znaku, ale gdy policjant zwróci mu na to uwagę bez żadnych problemów wyjeżdża stamtąd. Jednak dla nas szczególnie irytujące są sytuacje, kiedy trafiamy na takich kierowców, którzy w sposób bezczelny zajeżdżają na plażę mimo wcześniejszych ostrzeżeń i pouczeń. Jednak zauważyłem znaczną poprawę w respektowaniu znaków w tym miejscu i myślę, że w przyszłym roku będzie jeszcze lepiej.

Często słyszymy, że ludzie boją się zgłaszać przestępstwa albo je ignorują, jak należy temu przeciwdziałać?

Część osób na pewno nie boi się zgłaszać przestępstw, o czym świadczą nasze interwencje. Moi policjanci oraz ja, jako mieszkaniec Wieliszewa, spotykamy się z ludźmi, którzy informują nas o swoich problemach. Fakt nie zgłaszania pewnych zdarzeń wynika zapewne z obawy spowodowanej naciągającymi lat poprzednich. Jednak mam nadzieję, że te obawy z biegiem czasu miną

a wpłynie na to również nasza praca. Niestety jak na razie jesteśmy w stanie wystawić jedną załogę do patrolowania całego rejonu naszej gminy. Gdyby tych policjantów było więcej poczucie bezpieczeństwa na pewno by wzrosło.

Co z ignorancją?

Ludzie powinni jednak przestawić swój tok rozumowania. Coraz częstsze są przestępstwa związane z niszczeniem mienia, a wielokrotnie o takich przypadkach niszczenia: latarni, budynku, ławek, nie jesteśmy wcale informowani lub dopiero po zajściu. Dlatego wszyscy powinniśmy bardziej reagować na wypadki niszczenia mienia publicznego. Jeżeli zniszczone zostaną nasze przystanki, nasze latarnie to niestety gmina będzie musiała to naprawić. Zapłaci oczywiście z naszych podatków. Dlatego jeszcze raz apeluję o informowanie nas o takich zajściach byśmy mogli uchronić nasze wspólne mienie.

Wystarczy telefon (22 782 30 77, 997 lub 112) by zgłosić zdarzenie, byśmy mogli od chuliganów wyegzekwować właściwe zachowanie.

Motocykliści zwłaszcza na tzw. „ścigaczach” stwarzają zagrożenie na drogach, czego dowodem jest kilka wypadków również na terenie gminy Wieliszew. Jak Pan to skomentuje?

Faktycznie mieliśmy kilka groźnych wypadków z udziałem motocyklistów. Problem z motocyklistami jest bardzo prozaiczny, motocykle dla naszych załóg często są nieosiągalne. W rozwiązywaniu problemów z motocyklistami współpracujemy z drogówką z Komendy Stołecznej, która przekazuje nam informacje o piratach-motocyklistach pochodzących z naszego terenu. Myślę, że do obraźni wielu motocyklistów przemówiłby widok zdruzgotanego motoru po wypadku w Kałuszynie w dniu 11 sierpnia.

Dziękuję za rozmowę.

Michał Tytkowski

ankieta

Czy słyszałeś o workcampie organizowanym w gminie Wieliszew? Co sądzisz o takiej inicjatywie?

MACIEJ SZPAKOWSKI
– Wieliszew



Nie słyszałem. Jest to bardzo potrzebne. Na naszym terenie jest tak brudno, że ktoś to musi posprzątać.

EMANUELA JANKOWSKA
Wieliszew



O workcampie dowiedziałam się przypadkowo, ale sądzę że to wspaniała sprawa. Można podszkolić język z nimi (nie tylko angielski), poznać zwyczaje wolontariuszy, kulturę oraz to reklama dla naszej gminy.

AGNIESZKA STACHNIK
– Krubin



O workcampie dowiedziałam się przypadkiem gdy byłam w urzędzie a wolontariusze przyjechali do Gminnego Centrum Informacji. Uważam, że to niezwykle cenna inicjatywa.

W poszukiwaniu zaginionej historii



Wrzesień 1939r., jak wspominają mieszkańcy Wieliszewa, którzy sięgają pamięcią tamtych czasów, był bardzo pogodny, pełny słońca, jednym słowem polski wrzesień. Niestety wydarzenia jakie miały wówczas miejsce, nie były już takie piękne.

Świadczą o tym miejsca pamięci, pomniki na cmentarzach i ten również na cmentarzu w Wieliszewie. Miejsce pełne smutku, żalu, cierpienia, upamiętniające trzystu żołnierzy, którzy oddali swoje życie w walkach w obronie wolności i Ojczyzny.

Wracamy do września 1939r. i wspomnień mieszkańców Wieliszewa. Na początek jednak krótki opis walk wojska polskiego przed wejściem wojsk niemieckich do Wieliszewa.

Wieliszewski wrzesień

W okolicach Wieliszewa, z uwagi na bliskość położenia Warszawy, odbyły się ciężkie walki mające powstrzymać wojska najeżdźcy przed zajęciem stolicy. Obrona północnej granicy Warszawy we wrześniu 1939 roku przebiegała na linii rzeki Narwi.

W okolicach Modlina, nad Bugo-Narwią i Wisłą w początkach września 1939 działała 5 Dywizja Piechoty zwana Lwowską, pod dowództwem również Lwowianina gen. bryg. Juliusza Zulaufa wchodząca w skład późniejszej armii "Warszawa" (odcinek „Warszawa-Wschód” Praga”) powstałej 10 września do obrony Warszawy. Głównym zadaniem wojsk gen. Zulaufa była obrona przedmieść Zegrza, Modlina, Orzechowa, linii Narwi i przeprawy w Dębem. Docierały do nich resztki rozbitych oddziałów z 8 i 20 dywizji piechoty.

Sytuacja w tym rejonie przedstawiała się następująco. Dowódca 5 Dywizji Piechoty miał do dyspozycji War-

szawską Brygadę Obrony Narodowej pod dowództwem płk. Józefa Sas-Hoszowskiego. Wchodzący w jej skład Działdowski Batalion Obrony Narodowej pod dowództwem kpt. Kazimierza Mordzewskiego obsadził dwór w Poniatowie, a 2 batalion 26 pułku piechoty i 2 Warszawski Batalion Obrony Narodowej dowodzony przez mjr. Bronisława Surewicza broniły odcinka na pld. od Zegrza. Jego zaplecze stanowiły 2 forte na przedmieściu Zegrza. W Dębem stacjonowała 3 kompania 26 pułku piechoty. W odwodzie był batalion piechoty wojsk łączności, pluton artylerii i pluton saperów.

W pierwszych sześciu dniach września funkcjonowało w majątku Hr. Grocholskiego w Poniatowie lotnisko polowe, w miejscu zwanym przez miejscowych Pyrzowy Kerz, skąd startowały samoloty myśliwskie PZL 113, 114 i 123 eskadry Brygady Pościgowej w obronie polskiego nieba.

Przed zmrokiem 6 września odcinek wzmocnił pociąg pancerny nr 13

(dawny „Generał Sosnkowski”) pod dowództwem kpt. Stanisława Młodziankowskiego, zastępcy – kpt. Mieczysława Wnukowskiego, a także 98 dywizjon artylerii ciężkiej kpt. Edwarda Chmielika, który zajął stanowisko w okolicy Nieporętu. Na drugi dzień wojsko polskie opuściło Zegrze, wycofując się za Bugo-Narwę, a na rozkaz dowódcy armii wysadzono most. Z uwagi na brak bezpośredniego starcia z wrogiem, jeden dywizjon artylerii wycofano w rejon Jabłonny, drugi w kierunku Warszawy, natomiast w nocy z 8 na 9 września pułk artylerii ciężkiej odszedł do Wieliszewa.

Przeczytali Państwo pierwszą część wrześniowych wspomnień w ramach cyklu W poszukiwaniu zaginionej historii. Zapraszamy do udziału w naszej akcji i dzielenia się z nami swoimi relacjami.

Ciąg dalszy już za miesiąc.
Krzysztof Klimaszewski

gazeta wieliszewska

Wydawca: Urząd Gminy Wieliszew, ul. Modlińska 1, 05-135 Wieliszew, tel. (22) 782 26 32

Redaktor naczelny: Marta Szczepańska • Redakcja: Paweł Kownacki, Ernest Mozol, Dariusz Skrzydlewski, Michał Tytkowski • Zdjęcia: Paweł Kownacki, Ernest Mozol • Promocja i marketing: Dariusz Skrzydlewski • Projekt graficzny i łamanie: Liwia Drukowska • Druk: Multico Sp. z o.o.

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.

10 pytań do...

Na pytania zadane przez naszą gazetę odpowiadała Grażyna Pietrzak – sołtys wsi Góra.



- Najbardziej cenię u ludzi: uczciwość i skromność oraz umiejętność słuchania innych.
- Gdybym nie był kimś, kim jestem, to byłbym: muzykiem (może pianistą?).
- Moje największe marzenie: dożyć starości w zdrowiu u boku swojego męża.
- W wolnym czasie: robię na szydelku – uspokaja mnie to i odpręża.
- Mój ulubiony film/książka: film – „Nigdy w Życiu”, książka – „Szata”.
- Wierzę w: optymistyczną przyszłość. Wierzę w siłę pozytywnego myślenia.
- Największy sukces: Kochający mąż i wspinała córka, wszystko inne osiągnę dzięki wytrwałości i ciężkiej pracy.
- Największa porażka: nie ma takiej – czuwa przy mnie dobry duch.
- Najbardziej u ludzi nie lubię: chamstwa, zarozumiałości i obłudy.
- Na bezludną wyspę zabrałbym: ... tak właściwie to nie wiem, nigdy się nad tym nie zastanawiałam – nie lubię samotności więc wzięłabym na pewno coś praktycznego by przeżyć i jak najszybciej wrócić do domu.



Dożynkowe wspomnienia

Krawczyk wybrał Łajski



Występ Krzysztofa Krawczyka

(foto. BGPict)

Tegoroczne dożynki tradycyjnie rozpoczęła Msza Święta celebrowana przez Proboszcza wieliszewskiej parafii Przemienienia Pańskiego księdza kanonika Marka Janickiego.

Uroczystość dodatkowo uświetniła oprawa muzyczna przygotowana przez pedagoga muzyki Stanisława Kmiecika i chór „Marzenie”.

Warto zwrócić uwagę, że tegoroczne dary ołtarza w postaci wieńców dożynkowych przygotowało aż 9 sołectw, a koło łowieckie „Sęp” zaprezentowało swoje „dzieła sztuki”. Na wyróżnienie zasługiwały wieńce Łajsk i Góry, a szczególnie imponująco prezentował się wieńiec przygotowany przez sołectwo Skrzyszewa.

Ostatnim akcentem oficjalnych obchodów uroczystości dożynkowych było dzielenie się chlebem dożynkowym, niesionym wcześniej przez starostów: Stanisława

Gruczka i Wiesławę Jankowską, a przełamanego symbolicznie wspólnie przez Wójta Gminy Waldemara Kownackiego i Przewodniczącą Rady Gminy Jana Sołtysa.

Drużyna obchodów święta plonów ziemi upłynęła pod znakiem muzyki, tańców i zabawy.

Jak na prawdziwe dożynki przystało nie mogło w nich zabraknąć występów zespołów folklorystycznych w tym naszych „PROMYKÓW”, które zaprezentowały się rodzimej publiczności w ponad 40 minutowym programie. Po raz kolejny służyć było głosy widzów, że poziom artystyczny oraz technika zespołu z występu na występ jest coraz lepszy.

Obok naszego zespołu na scenie w Łajskach prawie godzinny koncert zaprezentował, zaprzyjaźniony z Promykami, Ludowy Zespół Artystyczny „Płońsk” (w tym roku obydwie zespoły wspólnie wyjechały na Międzynarodowy Festiwal

Folklorystyczny na Sardynię).

Po tych ludowych nutach na parę godzin dożynkowa scena zapełniła się ulubionymi przez publiczność zespołami disco polo. Słuchaliśmy tanecznej i łatwo wpadającej w ucho muzyki znanego „Akcentu” oraz rytmicznego „Casino”.

Z godziny na godzinę publiczności przybywało – a to za sprawą gwiazdy wieczoru, która o 21 miała pojawić się na scenie.

Niektórzy chyba z niedowierzaniem przyszli zobaczyć Krzysztofa Krawczyka, który dwukrotnie nie przyjechał do pobliskiego Legionowa. A jednak do Łajsk dotarł i koncert jako zaprezentował długo po stronie w pamięci obecnych w tym dniu widzów.

Zarówno stare, jak i trochę młodsze przeboje brzmiały wy-

Takich tłumów Łajski jeszcze nie pamiętały. Na obchodzonych w dniu 25 sierpnia Dożynkach Gminnych A. D. 2007, bawiło się w sumie ponad 4 tysiące ludzi. Gwiazdą wieczoru i magnesem, który ściągnął do Łajsk wielotysięczną publiczność, była gwiazda polskiej muzyki pop Krzysztof Krawczyk.



Promyki przed wieńcem dożynkowym z miejscowości Góra (foto. BGPict)

śmienicie a głos Krawczyka elektryzował publiczność.

A wykonane na koniec dwa utwory, zadedykowane wszystkim którzy od nas odeszli oraz Ojcu Świętemu – Janowi Pawłowi II „Barka” oraz „Abba Ojciec”, wywołały łyż wzruszenia u wszystkich zgromadzonych.

Święto Plonów Ziemi A. D. 2007 zakończył wspaniały pokaz sztucznych ogni, który rozświetlił wreszcie pogodnie niebo nad Łajskami.

Wing

Irlandia nad Zalewem

Kolejnej z wakacyjnych imprez na plaży przy 600-lecia w Wieliszewie (14 lipca) pogoda figła nie spłatała, a dla jej uczestników – obok koncertu trzech znanych folkowych grup – przygotowano wiele konkursów o ludowym celtyckim i słowiańskim rodowodzie.

Pierwszy blok konkursowy wypełniły konkurencje dziecięce: rzut workiem siana, rzut pieńkiem, „kręciołki” i toczenie dębowych pieńków. Drugi, którego głównym bohaterem były... sosnowe bele, zaadresowany był do starszej części publiki. Szkołki rzut palem (na zdjęciu w wykonaniu Bernarda), pasjonujący pojedynek w przenoszeniu stosów drewna i tradycyjne przeciąganie liny zainteresowały głównie te same twarze, pozostali woleli w tym czasie nabierać sił pod parasolami gastronomicznych ogródków.

W międzyczasie oficjalnie zaprezentowano pierwszy numer na-

szej Gazety Wieliszewskiej i jej redaktora naczelnego – Martę Szczepańską. Pierwszy numer miesięcznika trafił tego wieczora do rąk każdego niemalże plażowicza.

Ze sceny popłynęły tej soboty skoczne, melodyjne ale i niepozabawione rockowe pazura, ludowe piosenki. W kameralnych, plażowych klimatach wystąpili kolejno: Sushee z Krakowa, które tradycyjne irlandzkie melodie wykonuje w aranżacji jazzowo-folkowej; znana wieliszewska publiczności żywiłowa Orkiestra Dni Naszych oraz najbardziej korzeni z całej trójki Shamrock (po irlandzku Koniczynka).

Tym ostatnim na scenie towarzyszyła Dorota Czajkowska – jedna druga najlepszego w kraju duetu tańca irlandzkiego. Imprezę zakończył ognisty poi – taniec z ogniem, którego rodowodu należałoby szukać gdzieś u Maorysów, a który przed północą brawurowo wykonali goście z Legionowa w czteroosobowym składzie. Co ciekawe, to właśnie efektowny pokaz młodych tancerzy zgromadził na piasku największa publiczność.

I edycja Folk Fest nad Jeziorem Zegrzyńskim za nami, kolejna za rok – w okolicach wigilii św. Jana.

ermo



foto. BGPict

Obchody rocznicowe w Olszewnicy Starej

Pod pomnikiem Odzyskania Niepodległości w Olszewnicy Starej 11 sierpnia miały miejsce uroczystości upamiętniające Dzień Wojska Polskiego, 87 rocznicę Bitwy Warszawskiej i 63 rocznicę Powstania Warszawskiego.

Uroczystości rozpoczęto mszą polową celebrowaną przez proboszcza chotomowskiej parafii ks. Leszka Kołonieckiego, w której uczestniczyły poczty sztandarowe Koła Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych, legionowskiego oddziału Związku Kombatantów Polskich w Kraju, Ochotniczych Straży Pożarnych naszej gminy i Chotomowa, Szkół Podstawowych oraz delegacje władz samorządowych Powiatu Legionowskiego, Jabłonny i Nieporętu, Komisariatu Policji w Wieliszewie, 60 Wieliszewskiego Dywizjonu Rakietowego z gościem honorowym gen. bryg. Ryszardem Szulichem oraz przedstawicielami sołectw.

Po mszy odznaczeniem Związku Kombatantów uhonorowano gen. bryg. Ryszarda Szulichę, specjalnym odznaczeniem strażackim im. Chomicza strażaka seniora Mieczysława Tytkowskiego oraz wyróżnieniami dla żołnierzy 60 dywizjonu. Uroczystości zakończył apel poległych oraz złożenie wieńców i wiązanek pod pomnikiem.

Po części oficjalnej na terenie miejscowej Szkoły Podstawowej odbył się Festyn Rodzinny zorganizowany przez sołectwo Olszewnicy Starej.

Głównym punktem festynu był bieg o puchar Wójta Gminy Wieliszew na dystansie 1,5 km. W kategorii młodszej zwyciężył Mateusz Cieśliński przed Kamilą Zielińską i Norbertem Kwiatkowskim, w kategorii starszej etatowy uczestnik biegów Rafał Wojtczak przed Robertem Dominiakiem i Konradem Windolfem.

Wieliszew.pl

informacje w skrócie

Urząd Gminy Wieliszew informuje, że z dniem 31 grudnia 2007 r. tracą ważność wszystkie książeczkowe dowody osobiste. Od 1 stycznia 2008 r. na stary dowód nie będzie można załatwić żadnej sprawy w Urzędach. Prosimy o nie odkładanie sprawy wymiany dowodu na ostatnie dni, ponieważ nie będzie możliwości wymiany w terminie ustawowym. Osoby, które nie są w stanie samodzielnie dotrzeć w tej sprawie do Urzędu Gminy proszone są o kontakt – tel: 022 782 27 86.

Zespół Tańca Ludowego „Promyki” zaprasza wszystkich chętnych na zajęcia taneczne. Tel: 022 782 21 44, 022 782 20 44

Gminny chór „Marzenie” zaprasza wszystkich chętnych na zajęcia muzyczne. Tel: 022 782 21 44, 022 782 20 44

Ośrodek Kultury w Wieliszewie zaprasza wszystkich chętnych na zajęcia plastyczne. Tel: 022 782 21 44, 022 782 20 44

W dniu 16 lipca w szkole podstawowej w Janówku odbyło się zebranie założycielskie „Stowarzyszenia Przyjaciół Góry”. Na prezesa Zarządu wybrana została Helena Liwska, a stanowisko wiceprezesa przypadło Mariannie Chojak. Pozostali członkowie Zarządu „Stowarzyszenia Przyjaciół Góry” to Zofia Blando, Jadwiga Bułka i Roman Zieliński. Jak mówi prezes Helena Liwska, głównym celem działania nowopowstałego stowarzyszenia jest nawiązywanie i utrzymywanie więzi między mieszkańcami (ze szczególnym uwzględnieniem emerytów, rencistów i inwalidów) miejscowości Góra i okolicznych miejscowości oraz wzajemne wspieranie się poprzez różne formy samopomocy koleżeńskej.



Piraci, szan

Szanty zagościły na wieliszewskiej plaży już drugi raz. Tym razem do organizacji imprezy w dniu 18 sierpnia obok Wójta Gminy, Ośrodka Kultury w Wieliszewie i Stowarzyszenia EMKA w znaczny sposób włączył się Starosta Legionowski.

Już od południa na plaży w Wieliszewie gromadziło się wielu miłośników żeglarskiej atmosfery. Przyciągnęły ich najpewniej Regaty o Puchar Wójta Gminy Wieliszew, rozgrywane w dwóch kategoriach. W regatach samorządowych, po zaciętej i wyrównanej walce zwyciężyła drużyna Starostwa Powiatowego pokazując istic mistrzowską klasę. „Wszyscy popłynęli po lewej stronie akwenu, a my po prawej. Ten manewr okazał się niezwykle skuteczny i w połowie regat mieliśmy już kilkanaście łodzi do przodu” – tak sukces swojej załogi tłumaczył Starosta Legionowski Jan Grabiec.

Na drugim miejscu uplasowała się drużyna Urzędu Gminy Nieporęt, zaś na trzecim Komenda Powiatowa Policji w Legionowie. Drużyny Urzędu Gminy Wieliszew oraz Ośrodka Kultury w Wieliszewie okazały się bardzo gościnne zajmując kolejno czwarte i siódme miejsce.

W klasie Open pierwsze miejsce zajął Związek Harcerstwa Polskiego Legionowo, drugie Centrum Szkoleniowo-Konferencyjne Jachranka zaś trzecie Promyki Wieliszew.

Część artystyczna festiwalu przyciągnęła znacznie większą publiczność. Licznie przybyli mieszkańcy gminy oraz przyjezdni, którzy na wieliszewską plażę mogli dojechać m.in. ciesząc się ogromnym zainteresowaniem i uznaniem „Pi-

rackim pociągiem”. Podczas podróży pociągiem można było słuchać egzotycznych muzycznych rytmów w wykonaniu groźnego pirackiego kwartetu złożonego z uczestników obozu workcamp, który gościł w Wieliszewie.

Głównymi gwiazdami wieczoru były zespoły „Ryczące Dwudziestki” i „Mechanicy Shanty”, które pomimo drobnego opóźnienia spowodowanego kilkunastominutowym brakiem prądu, zagrały porywający koncert. Oprócz Mechaników i Ryczących na scenie pojawiły się takie gwiazdy muzyki szantowej, jak „Perły i Łotry”, „Banana Boat” i „The Smugglers”.

Impreza posiadała również akcent ekologiczny, jakim było już tradycyjne przedstawienie przygotowane przez uczestników workcampu. Finał festiwalu, stanowił, jak zwykle wspaniały, pokaz sztucznych ogni tym razem przy akompaniamencie Mechaników Shanty.

„Dzisiejsza impreza pokazała, że organizacja koncertów szantowych w Wieliszewie okazała się przysłowiowym „strzałem w dziesiątkę”. Jestem pewien, że ta impreza może stać się towarem eksportowym Gminy Wieliszew i Powiatu Legionowskiego” – podsumowuje Wójt Gminy Wieliszew Waldemar Kownacki.

Marta



Prowadzący festiwal Tomasz Lenard wśród publiczności

(foto BGPict)



Groźny kwartet piracki przed „napadem” na pociąg

(foto: PK)

Konca



Shanty i plaża



(foto BGPict)

↑ Występ zespołu Banana Boat



Występ zespołu u Ryczące Dwudziestki

(foto: PK)



Pokaz sztucznych ogni w rytmie muzyki Mechaników Shanty

(foto: PK)

Workcamp

Workcamp gromadzi ludzi z różnych krajów, o różnych religiach, pochodzeniu i tradycjach. Wspólnie pracują oni nad projektami o szczególnym znaczeniu dla społeczności lokalnych i organizacji pozarządowych.



Obcokrajowcy sprzątają Gminę Wieliszew

Pomysł by wesprzeć działania gminy w walce ze śmieciarzami narodził się z osobistych doświadczeń pracownika Urzędu Gminy Wieliszew Pawła Kownackiego.

Mój wyjazd na workcamp do Holandii przeszło 5 lat temu był jednym z moich najciekawszych doświadczeń życiowych. Wspaniały klimat wielokulturowej wspólnoty, która przez 3 tygodnie pracowała i spędzała wolny czas postanowiłem przenieść do Wieliszewa. Dzięki współpracy ze Stowarzyszeniem Wspierania Wolontariatu w Warszawie w 2005 roku zorganizowaliśmy pierwszy workcamp, który był na tyle udany, że od tego czasu obóz w Wieliszewie cieszy się nieustannie powodzeniem. Tak o genezie projektu w Wieliszewie opowiada pomysłodawca Paweł Kownacki. Należy dodać, że workcamp cieszy się popularnością nie tylko wśród obcokrajowców, ale również wśród wieliszewskiej młodzieży, która co

rok w większej liczbie wspiera obozowiczów w porządkach nad Zalewem a także wspólnie spędza z nimi wolny czas. Ucząc się języków obcych, poznając inne kultury a także służąc pomocą w poznawaniu gminy i regionu.

Czas wolny

Tegoroczni wolontariusze w czasie wolnym skorzystali z wielu atrakcji naszego regionu. Podziwiali zachody słońca na plaży w Wieliszewie, dzięki udostępnionym przez gminę rowerom korzystali ze słynnych już ścieżek rowerowych bądź odbywali tzw. wycieczki „na Internet” do Gminnego Centrum Informacji. Część grupy zdecydowała się na podróż do Krakowa i poza urodą tego miasta dane im było poznać uroki podróży polskimi kolejami. Ponadto brali udział w spływach kajakowych Narwią i Wkrą w ramach projektu „Szlakiem Glogera”, a także podjęli wyzwania

nie reprezentowania Świata w meczu z reprezentacją piłkarską gminy Wieliszew (o czym piszemy w osobnym artykule).

Workcamp w mediach

Praca wolontariuszy mogłaby zostać niezauważona gdyby nie artykuły w lokalnych tygodnikach i materiał filmowy w regionalnej Trójce. Jednak największą reklamą dla pracy workcampowiczów był obszerny reportaż w Gazecie Wyborczej, który uruchomił lawinę

medialnych relacji na portalach internetowych Interia.pl, Onep.pl, Polska Agencja Prasowa oraz TVN24. Ponadto dla promocji pracy obu grup wolontariuszy posłużył Festiwal Szanty nad Zalewem (piszemy o nim w numerze).

W całym tym medialnym szumie wokół workcampu najważniejszy okazał się fakt, że mimo wszystko nie zapomniano o wieloaspektowym charakterze workcampu. W końcu sprzątnięcie śmieci i ich segregacja nie jest celem samym w sobie. Nie zapomi-

najmy o wychowaniu przez zawstydzenie, że nasze śmieci sprzątają obcokrajowcy i co najistotniejsze workcamp dla nas i dla jego uczestników to okazja na wzajemne poznanie, praktyczne wykorzystanie języków oraz szansa na promocję regionu. Już za 11 miesięcy kolejny workcamp. Ale należy żywić nadzieję, iż tegoroczne znajomości zawarte na workcampie przetrwają wiele lat i wolontariuszy niejednokrotnie będziemy jeszcze gościli w naszej gminie.

Szpak



WYNIKI PRACY

Workcampowicze podczas przeszło 3 tygodni pracy na odcinku od Zapory w Dębem do Rezerwatu Wieliszewskie Łęgi zebrali: 12 worków papieru, 60 worków szkła, 10 worków metalu, 70 worków plastiku oraz 36 worków śmieci nie nadających się do recyklingu.

WRAŻENIA UCZESTNIKÓW WORKCAMPU Z POBYTU W NASZEJ GMINIE

► Dlaczego zdecydowałeś się przyjechać do Polski?

Simon – Dania

Polska jest dużym i ważnym krajem europejskim. Chciałem poznać Polaków oraz zobaczyć polską przyrodę. Tu w Polsce bardziej się o nią dba niż w Dani.

Stephanie – Kanada, Quebec

Niewiele Kanadyjczyków jeździ do Polski, więc był to oryginalny wybór. Jest tu wiele ważnych historycznie miejsc i mili ludzie (szczególnie podziękowania dla osób ze spływu kajakowego).

Younes – Maroko

Byłem zainteresowany odwiedzeniem Polski już od dwóch lat. Słyszałem o pięknych pejzażach i dużej ilości lasów. Byłem zaskoczony tym, jak piękna jest Polska i jak zmierza ku lepszemu.

► Jakie są Twoje wrażenia po 2 tygodniach spędzonych w naszym kraju, w Wieliszewie? Co Ci się podobało, a co nie?

Daniele – Włochy

Kocham Polskę i Polaków, którzy są bardzo przyjaźni. W Wieliszewie podobała mi się przyroda. Wieliszew to małe, ale bardzo ładne miasteczko. Wszyscy są tu mili i przyjaźni, nawet jeśli nie mówią po angielsku. Nie podobały mi się śmieci.

Simon – Dania

Podobało mi się: wódka, przyjaźni Polacy, praca i liderzy naszej grupy, zarówno Paweł jak i Patrycja.

Nie podobało mi się: wczesne poranki, polskie drogi i kiedy musiałem gotować.

George – Grecja

Było naprawdę fantastycznie! Nie mogę uwierzyć, że tak miło spędziłem tu czas.

Miejsce pełne zieleni i pięknych małych domków.

Podobała mi się zielen, ludzie, rzeka, szkoła, stare budynki. Nie podobały mi się krótko ostrzyżeni ludzie, którzy nie mówili zbyt dużo po angielsku. Nie ma tu dróg dla rowerów.

► Co myślisz o pracy podczas workcampu? Czy myślisz, że ma to sens?

Dongwan – Korea

Praca? Była lżejsza niż się spodziewałem. Czasem bywało ciężko, ale ogólnie było zabawnie.

Lenka – Czechy

Bardzo nie lubię zbierać śmieci, bo to brudna i cuchnąca praca. Ale dobrze jest oglądać czystą przyrodę po swojej pracy. Myślę, że taka praca pomaga, śmieci które zbieramy

mogą być ponownie wykorzystane, choćby do produkcji energii. Moglibyśmy pomóc całej planecie, ale musieliśmy być nie tylko w Polsce, a na całym świecie.

Dasha Torbina – Ukraina

Praca była w porządku, nie za ciężka i nie zbyt długa. Ale nie jestem pewna, czy ma duży sens, ponieważ ludzie nigdy nie przestaną wszędzie wyrzucać śmieci. Ale lepsze to niż nic nie robić.

► Czy nauczyłeś się jakichś polskich słów lub zwrotów?

Dasha Bondareva – Ukraina

Najmniejszej i najbardziej interesującej jest słowo „Sklep”, które po rosyjsku i ukraińsku oznacza „grobowiec”, więc bardzo dziwnie było widzieć je wszędzie w Polsce.

Nadim – Kanada, Quebec

Poproszę jeden duży piwo
Jestem smaczny!!!
Jestesz bardzo piękna
Gdzie jest plaża?

Younes – Maroko

Jean Boubre – dzień dobry
Wasz język jest piękny ale bardzo trudny...

Hyunju – Korea

Źen quen – dziękuję
Siengki – dzięki
Kureba – brzydkie polskie słowo
Hulela – cholera
Dobre viacho – dobry wieczór
Miwemi – miło mi
Angshiemash – jak się masz?
Sheprasham – przepraszam
Ubaga – uwaga
Utiro – jutro
Yestem coreeancong – jestem Koreanką



„Traktujemy przejście Michałowa-Reginowa do Gminy Wieliszew jako nowe wyzwanie, któremu będziemy chcieli sprostać”

– mówi Wójt Gminy Wieliszew
Waldemar Kownacki

Michałów-Reginów w Gminie Wieliszew

Zanim mogło dojść do tak ważnych stwierdzeń, przeprowadzona została najpierw długa, żmudna procedura, która w zamyśle miała udowodnić determinację zmiany przynależności administracyjnej wśród mieszkańców miejscowości.

Stąd od momentu zdefiniowania przez mieszkańców Michałowa woli przyłączenia się do Gminy Wieliszew do chwili podpisania przez Prezesa Rady Ministrów rozporządzenia o tymże przyłączeniu minęły prawie 2 lata. W międzyczasie w obydwu gminach przeprowadzono konsultacje społeczne, sprawą zajęły się rady gmin obydwu zainteresowanych samorządów. O ile odzew wśród mieszkańców Gminy Wieliszew oraz jej radnych był pełen zrozu-

mienia o tyle w Gminie Nieporęt wokół tzw. secesji narosły niepotrzebne emocje rzutujące na dotychczasowe dobre relacje gmin Wieliszew i Nieporęt. Niezależnie od tego, iż o sprawie piszemy w gazecie reprezentującej jedną z zainteresowanych gmin bezspornym pozostaje fakt, że w całej tej kwestii stała się rzecz najważniejsza. Spełniono wolę mieszkańców, można powiedzieć całą miejscowości Michałów-Reginów.

O opinie w tej kwestii poprosiliśmy Wójta Gminy Wieliszew Waldemara Kownackiego.

Jak skomentuje Pan emocje, które narosły wokół przejścia Michałowa do Wieliszewa?

Jeśli ktoś chciałby widzieć w całej tej sytuacji z Michałowem Reginowem emocje to raczej nie u nas w gminie Wieliszew. Dla nas jest to sprawa procedury, która się

odbyła zgodnie z przedstawionym przez mieszkańców wnioskiem o przyjęcie z gminy Nieporęt do gminy Wieliszew. Być może

„W Gminie Wieliszew spodziewam się serdecznego przyjęcia i partnerskiego traktowania. Użyłem słowa partnerskiego, gdyż nie liczymy na żadne ekstra przywileje jako nagrodę za przejście”

– mówi radny Michałowa-Reginowa
Edwin Zezoń

emocje towarzyszyły procedurze w gminie Nieporęt, mnie osobiście nic o tym nie wiadomo.

Co wg Pana zyskuje Gmina Wieliszew a co Michałów Reginów?

Pomimo tak przedstawionego pytania nie odpowiem na nie wprost w kategoriach zysków

i strat. Już wielokrotnie się wypowiadałem, że traktujemy przejście Michałowa – Reginowa do gminy Wieliszew jako nowe wyzwanie, któremu będziemy chcieli najlepiej sprostać. Czy się uda? Myślę że może się udać przy pozytywnej współpracy wszystkich zainteresowanych i życzliwych całej sprawie.

O oczekiwaniach Michałowa-Reginowa mówi radny Edwin Zezoń, który od stycznia 2008 wraz z radnym Rafałem Kasińskim zasilili szeregi Rady Gminy Wieliszew.

Wiele z naszych michałowskich bolączek można przecież rozwiązać niewielkimi nakładami i tzw. „gospodarskim okiem”, którego wieliszewskiej władzy nie brakuje. Najważniejsze jest jednak to, aby władze Wieliszewa nie zawiodły pokładanych w nich nadziei i postęp głównie inwestycyjny w Michałowie-Reginowie był widoczny. Postęp inwestycyjny w Michałowie-Reginowie nie może jednak zakłócić i z pewnością nie zakłóci żadnej z zaplanowanych na tę kadencję inwestycji w wieliszewskich sołectwach.

PK

Przed pierwszym dzwonkiem

W przeddzień nowego roku szkolnego o zmiany w gminnych szkołach zapytaliśmy Dyrektora Samorządowej Administracji Placówek Oświatowych ELŻBIETĘ RADZIKOWSKĄ.

Do najistotniejszych zmian w roku szkolnym 2007/2008 należy zaliczyć nowe osoby na stanowiskach kierowniczych w dwóch przedszkolach i Gimnazjum w Skrzeszewie. Dotychczasowi dyrektorzy: Pani Teresa Gajownik z Przedszkola Samorządowego Nr 1 w Wieliszewie, Pani Janina Gańczyk z Przedszkola Samorządowego w Łajskach i Pan Andrzej Maliga z Gimnazjum w Skrzeszewie skorzystali z uprawnień Karty Nauczyciela i odeszli na wcześniejszą emeryturę. Korzystając z okazji chciałabym złożyć im serdeczne podziękowanie za długoletnią pracę pedagogiczną i życzyć wiele zdrowia, pomyślności i długich lat życia. Oto nazwiska nowych dyrektorów: w Przedszkolu Nr 1 w Wieliszewie – Pani Anna Budniak, w Przedszkolu w Łajskach – Pani Anna Ciulowska, Gimnazjum w Skrzeszewie – Pani Marzena Binkiewicz. Czy poza zmianami personalnymi chciałaby Pani zwrócić uwagę na inne istotne dla uczniów i ich rodziców kwestie? W Szkołach Podstawowych w Wieliszewie i w Łajskach oraz w obu gimnazjach uczniowie będą mieli do dyspozycji nowe pracownice komputerowe otrzymane z Ministerstwa Edukacji Narodowej. Spodziewam się jeszcze bogatszej oferty zajęć pozalekcyjnych, a to dzięki otrzymaniu dotacji (50 400 zł) od Mazowieckiego Kuratora Oświaty. Ponadto wszystkie szkoły podstawowe zakwalifikowały się do wprowadzenia obowiązkowej nauki języka angielskiego w klasach pierwszych oraz kontynuacji w klasach drugich.



Poszukując pracy niezbędnym elementem jest dobrze napisany życiorys zawodowy. W tym numerze gazety pragniemy w *Poradniku bezrobotnego* przypomnieć Czytelnikom zasady pisania Curriculum Vitae.

Poradnik bezrobotnego

Cechy i zasady pisania życiorysu zawodowego Curriculum Vitae

ŻYCIORYS ZAWIERA INFORMACJE O TYM, CO POTRAFIMY ROBIĆ

Życiorys jest najczęściej pierwszą formą kontaktu z pracodawcą. Na jego podstawie pracodawcy przeprowadzają pierwszy etap selekcji kandydatów. Życiorys jest wykorzystywany przez pracodawców w czasie rozmowy kwalifikacyjnej.

CECHY DOBREGO ŻYCIORYSU ZAWODOWEGO

- powinien być zwięzły i przejrzysty,
- nie zamieszczajmy tytułu „CV” na naszym życiorysie, ponieważ pracodawca i tak wie, co to za dokument. Zaznaczmy za to wyraźnie nasze imię i nazwisko.
- napisany prostym językiem,
- życiorysu nie podpisujemy
- na końcu zamieszczamy zawsze klauzulę o ochronie danych osobowych.

STAŁE ELEMENTY ŻYCIORYSU

dane ogólne

Ogólne dane o nas to przede wszystkim imię i nazwisko, adres, telefon, miejsce i data urodzenia, stan cywilny i rodzinny. Pamiętajmy także o dołączeniu do życiorysu swojego zdjęcia.

kwalifikacje zawodowe

Kwalifikacje zawodowe to nasze wykształcenie, ukończone szkoły, posiadane dyplomy, uprawnienia – z dokładnymi datami ukończenia

doświadczenia zawodowe

Wyszczególniamy nazwę stanowiska, na którym pracowaliśmy, nazwę firmy oraz w krótkich słowach podajemy swoje główne obowiązki zawodowe oraz osiągnięcia. Opisując poprzednie prace, zwracamy uwagę, by na plan pierwszy wysunąć to, co wiąże się z pracą, o którą się staramy.

dotatkowe kwalifikacje

Jest to np. znajomość języków obcych, umiejętność maszynopisania, obsługi komputera, faksu i ksero, posiadanie prawa jazdy itd.

zainteresowania

Umieszczanie ich nie jest konieczne, szczególnie, gdy mamy typowe zainteresowania. Warto natomiast podać zainteresowania, które podnoszą naszą wartość jako pracownika.

referencje

Może je wystawić były pracodawca, lub inna osoba (radny, nauczyciel, lider Klubu Pracy, kolega z organizacji społecznej). Wystarczy podać nazwiska, stanowiska, telefony i adresy dwóch osób.

ŻYCIORYS POWINIEN BYĆ SPRAWDZONY PRZEZ INNĄ OSOBĘ!!!

Poprośmy kogoś o sprawdzenie zrozumiałości, poprawności stylistycznej i ortografii.

Partnerstwo w Widłach Trzech Rzek w czerwcu ogłosiło konkurs Funduszu Dotacji

Dotacje z Widel Trzech Rzek

O przyznanie dotacji mogły ubiegać się wszystkie podmioty trzeciego sektora, których działania realizowane są na terenie gmin należących do Partnerstwa w Widłach Trzech Rzek.

Zgodnie z decyzją komisji konkursowej dotację otrzymały m.in. trzy wnioskowe organizacji z Gminy Wieliszew.

Swoje projekty będą realizować: Ochotnicza Straż Pożarna z Wieliszewa, Wiejskie Koło Sportowe „Promień” z Topoliny oraz Stowarzyszenie „Aktywni dla Łajsk”. Dla OSP oraz „Promienia” partnerem projektu jest prężnie działające na terenie Gminy Wieliszew Stowarzyszenie „Młodzi dla Rozwoju – EMKA”.

Projekt zainicjowany przez wieliszewskich strażaków nosi nazwę „Pierwsza pomoc”. Poprzez jego realizację chcą zwiększyć poziom znajomości zasad pierwszej pomocy wśród społeczności lokalnej.

Wiejskie Koło Sportowe „Promień” w ramach swojego projektu „Na Fliśskim szlaku – śladami Glogera – 130 lat później” organizuje cykl spływów kajakowych po trzech rzekach: Narwi, Wkrze oraz Wiśle. Dwa spływy przygotowawcze (Narew, Wkra) już za nami,

natomiast dwudniowy spływ główny, zakończony spotkaniem z regionalistami i uroczystą kolacją odbędzie się w dniach 8 – 9 września.

Stowarzyszenie „Aktywni dla Łajsk” dostało dotację na realizację projektu „Jesteśmy Razem”.

„Przedmiotem projektu jest organizacja kilku działań zmierzających do likwidowania przyczyn różnicowań społecznych i ekonomicznych w systemie edukacji oraz wyrównywania szans w dostępie do edukacji pozaszkolnej.

Projekt przewiduje różnorodne działania takie jak wycieczka kulturoznawcza, warsztaty Integracji Sensorycznej, warsztaty zdrowego odżywiania, spotkanie ze sztuką czy dostosowanie gabinetów do zadań terapeutycznych.

Realizacja projektu przyczyni się do zagwarantowania niezbędnej dzieciom pomocy, umożliwiając im zespolenie z resztą społeczności szkolnej, realizację potrzeb edukacyjnych rozwijających ich wiedzę i umiejętności oraz rozwijanie zainteresowań do integracji ze środowiskiem szkolnym” – mówi koordynator projektu Justyna Niegiersz.

Aktualności



Międzynarodowe tournee Promyków

Prawie dwa miesiące trwało wakacyjne tournee Zespołu Tańca Ludowego „Promyki” po Europie i Azji. „Promyki” odwiedziły w tym czasie Turcję i włoską Sycylię.

TURCJA

Ledwo skończył się sezon koncertów Zespołu Tańca Ludowego „PROMYKI” a już należało przygotować się do pierwszego wakacyjnego wyjazdu reprezentacyjnej grupy tanecznej Gminy Wieliszew na 48. Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny AKSEHIR 2007 do Turcji. Wraz z nami – najmłodszą grupą na festiwalu – w inauguracyjnym wydarzeniu parady uczestniczyły zespoły z Litwy, Turcji (obok gospodarzy również dwa zespoły z dalszych stron kraju nad Bosforem), Węgier, Chorwacji, Czech i Estonii – relacjonuje kierownik, instruktor i jeden z opiekunów Zespołu, Dariusz Skrzydlewski. – Następne dni upływały nam pod znakiem koncertów i parady, w tej temperaturze nie mogło jednak zabraknąć miejsca na zabawę – zaznacza pan Dariusz. Wolny od występów dzień, dzieci i młodzież spędziły nad wielkim jeziorem, gdzie odpoczywano i korzystano z uroków wody i słońca. – Ci najbardziej go spragnieni, próbując chyba ładować słoneczne akumulatory na zapas, nie wzięli pod uwagę, że słońce – niby to samo – jednak w Turcji świeci inaczej niż w Polsce. W rezultacie już w początkach naszego pobytu wyglądali jak raki, wywołując charakterystyczne uśmiechy na twarzach miejscowych – wspomina, z podobnym uśmiechem, kierownik „Promyków”.

W trakcie całego Festiwalu Zespół zaprezentował się tureckiej publiczności



Rozgrzewce Promyków prowadzonej przez Darka Skrzydlewskiego przyglądają się mieszkańcy Antalyi

(Foto: Dario)

w dziewięciu koncertach i kilku paradach ulicznych, co przy panującej temperaturze, w kompletnym ludowym stroju ważącym niekiedy po kilkanaście kilogramów, było nie lada wyczynem. Organizatorzy tureckiego festiwalu bardzo chwalili młodych Polaków za profesjonalne przygotowanie, wysoki poziom artystyczny, imponującą sprawność fizyczną i świetne zorganizowanie. Polacy to zresztą jedna z najbardziej lubianych tutaj nacji, nie ważne czy pojawiają się w Turcji w celach turystycznych, artystycznych czy handlowych – na każdym kroku witani są serdecznie. Po zakończeniu Festiwalu, 10 lipca Zespół udał się nad turecką riwierę, gdzie spędził tydzień w miejscowości Alanya, od-

poczywając po trudach festiwalu i całego sezonu koncertowego.

SARDYNIA

22 lipca starsza grupa „Promyków” w 12-osobowym składzie wyruszyła wraz z Ludowym Zespołem Artystycznym „Płońsk” na Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny na włoską Sycylię. Podróż autokarem była długa i męcząca, ale jej niedogodności zrekompensowały uroki Wenecji i podróż promem. Po 56 (!) godzinach podróży tancerze zameldowali się w miejscowości Tissi nieopodal Sassari. – Zostaliśmy przyjęci przez miejscowy zespół folklorystyczny, który nie szczędził sił i środków abyśmy nasz pobyt wspominali jak najlepiej – relacjonuje pan

Darek. Podczas tournee po Sardynii Polacy mieli okazję podziwiać czyste i ciepłe morze, wspaniałe panoramy sardyńskiego wybrzeża oraz oczywiście koncertować – zaprzyjżniane zespoły z Płońska i Wieliszewa wystąpiły trzykrotnie. Za każdym razem sardyńska publiczność przyjmowała prezentacje z wielkim aplauzem, nie szczędząc słów uznania. – Warto dodać, że koncerty odbywały się w dość nietypowych godzinach – wspomina opiekun „Promyków”. – Zdarzyło nam się tańczyć o 1.30 w nocy. W drodze powrotnej z Sardynii zespoły zatrzymały się jeszcze w Rzymie, zwiedziły Watykan, odwiedziły grób Ojca Świętego Jana Pawła II. W nocy 2 sierpnia zmęczeni, ale radośni tancerze powrócili do Wieliszewa. **Wing**



Nowy Prezes, nowe możliwości

Rozmowa ze SŁAWOMIREM SALWINEM, nowym Prezesem Klubu Sportowego „Dąb Wieliszew”.

Co zamierza pan osiągnąć w nowym sezonie?

Najważniejszym celem jest zagranie w makroregionie, czyli ligę wyżej. Mało brakowało i Dąb znalazłaby się w tych rozgrywkach już w tym sezonie, ale niestety z lepszym bilansem bramkowym wyprzedziła nas drużyna z Serocka.

Jak pan myśli, co należałoby zmienić by drużyna osiągała jeszcze lepsze wyniki?

Generalnie to nie ma czego zmieniać, tu po prostu trzeba troszeczkę ich przycisnąć, bo są strasznie rozpieszczeni.

Jak przepracowaliście okres przygotowawczy?

Wyjechaliśmy do ośrodka Hartek nad jeziorem

Hartowiec. Piękna pogoda, idealne warunki w ośrodku, chęć chłopaków do ciężkiej pracy sprawiły, że możemy uznać okres przygotowawczy za bardzo udany.

Wyjechało 19 zawodników i 3 opiekunów: poza mną i trenerem, zawodnik naszej drużyny seniorów Sławomir Wiereska.

Rozegraliśmy 2 sparingi z tamtejszymi klubami, które wygraliśmy odpowiednio 2: 1 i 3: 1. Nasz sukces był tym większy, że były to zespoły o rok starsze. Drużyna pokazała, co potrafi.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Michał Tytkowski

Relacja ze stadionu

Gmina Wieliszew wygrała ze Światem

Przyznanie Polsce praw do organizacji Euro 2012, tegoroczny workcamp i coraz większy udział wolontariuszy w życiu gminy sprawił, iż narodził się pomysł by doprowadzić do rozegrania w Wieliszewie meczu piłkarskiego. Mecz w którym zmierzyłyby się reprezentacje Gminy Wieliszew oraz Workcampu – nazwaną reprezentacją Reszty Świata.

W meczu rozegranym 3 sierpnia Wieliszew wyraźnie pokonał Resztę Świata 8 – 3.



Michał (Polska) kontra Boemseok (Korea Południowa) (foto: PK)

Z międzynarodowej drużyny na wyrazne wyróżnienie zasługują gra Michała z Ukrainy, który był współautorem wszystkich bramek, oraz Berit z Danii, która stojąc na bramce uchroniła swój zespół od większej porażki. Godnym uwagi jest fakt, iż Berit w swoim kraju stoi na bramce ale w drużynie piłki ręcznej.

W meczu rozegranym 13 sierpnia drużynę Reszty Świata reprezentowała 2. grupa workcampu. Mecz był dużo bardziej wyrównany i zakończył się wynikiem remisowym 2-2. Strzelcem obu bramek dla workcampu był Marokańczyk Younes. Obie jego bramki wyróżniły się wyjątkową urodą.

Jednak nie wynik jest w tym przypadku najistotniejszy. Jak podkreślali uczestnicy obu spotkań najważniejsza była świetna zabawa. Zaś dla Gminy Wieliszew takie międzynarodowe mecze to dobre przetarcie przed Euro 2012.

Szpaku

● kadr sportowy



25 SIERPNIA, KLUB JEŹDZIECKI VENA SPORT W ŁAJSKACH Jak co roku klub jeździecki organizował, tradycyjne już, zawody w skokach przez przeszkody. W tym roku jeden z konkursów, a konkretnie otwarty konkurs oznaczony symbolem 4 L, odbywał się o Puchar Wójta Gminy Wieliszew. Na zdjęciu Magda Ziajkowska podczas pokonywania toru przeszkód.

W poszukiwaniu zaginionej historii

Stara fotografia, pocztówka czy dawny dokument może okazać się nieocenioną skarbnicą wiedzy na temat dziejów naszej gminy.

Ośrodek Kultury w Wieliszewie, Stowarzyszenie eMka oraz Gazeta Wieliszewska zwracają się do wszystkich Czytelników z prośbą o pomoc w dotarciu do dawnych fotografii, dokumentów byśmy wspólnie uzupełnili historię Gminy Wieliszew.

Wszystkie osoby zainteresowane pomocą w realizacji projektu prosimy o kontakt telefoniczny 22 782 20 44, 22 782 26 32, mailowy gci@wieliszew.info.pl lub osobiście w siedzibie redakcji Gazety Wieliszewskiej, w budynku urzędu gminy przy ul. Modlińskiej 1.

Chcesz pokazać zdjęcia swojego dziecka całemu światu? Czemu nie zacząć od pokazania ich w naszej gazecie?



Wszystkie osoby zainteresowane umieszczeniem zdjęć dzieci prosimy o kontakt telefoniczny 22 782 20 44, 22 782 26 32, mailowy gci@wieliszew.info.pl lub osobiście w siedzibie redakcji Gazety Wieliszewskiej, w budynku urzędu gminy przy ul. Modlińskiej 1.